

Sygn. akt II Ca 419/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman
----------------	-------------------

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa Z. S. (1)

przeciwko M. J.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 2 marca 2015 roku, sygn. akt I C 32/14

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 419/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 marca 2015 roku Sąd Rejonowy w Radomsku po rozpoznaniu sprawy z powództwa Z. S. (1) przeciwko M. J. o zapłatę uchylił w całości wyrok zaoczny wydany przez Sąd Rejonowy w Radomsku w dniu 24 marca 2014 rok i oddalił powództwo w całości; oraz zasądził od powoda Z. S. (1) na rzecz pozwanego M. J. kwotę 50 zł (pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Rejonowy przypomniał, że w pozwie z dnia 7 listopada 2013 roku powód Z. S. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego M. J. kwoty 3.123,70 złotych z umownymi odsetkami w wysokości 1 złotych za każdy opóźniony dzień zapłaty: od kwoty 600 złotych za miesiąc czerwiec 2013 roku od dnia 11 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 600 złotych za miesiąc lipiec 2013 roku od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 600 złotych za miesiąc sierpień 2013 roku od dnia 11 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 600 złotych za miesiąc wrzesień 2013 roku od dnia 11 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 600 złotych za miesiąc październik 2013 roku od dnia 11 października 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 63 złote za wywóz śmieci za miesiące od marca do września 2013 roku i od kwoty 60,70 złotych za użytą wodę za miesiące od marca do września 2013 roku, ponadto zaś kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że na podstawie umowy najmu lokalu z dnia 12 lutego 2013 roku pozwany zobowiązał się do płacenia czynszu od 12 lutego 2013 roku w wysokości 600 złotych miesięcznie z góry do dnia 10 każdego miesiąca plus media według wskazań liczników (zużycie wody) i wywóz śmieci (1 osoba x 9 złotych miesięcznie ryczałtem). Wskazał, że od miesiąca czerwca 2013 roku pozwany nie reguluje

należności związanych z wynajmowanym lokalem pomimo przeprowadzonych kilku rozmów ustnych oraz wezwania pisemnego z dnia 11 października 2013 roku.

Pozwany w sprzeciwie zaskarżył w całości wyrok zaoczny z dnia 24 marca 2014 roku, wnosząc o jego uchylenie i oddalenie w całości powództwa, zwolnienie go z kosztów sądowych, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów ewentualnego zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu podniósł, że wynajmował od powoda lokal na podstawie umowy zawartej na czas określony na okres od dnia 12 marca 2013 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku. Wskazał, że uiszczał regularnie kwotę czynszu najmu w wysokości 600 złotych, na dowód czego złożył pokwitowania zapłaty czynszu za miesiące kwiecień i maj 2013 roku. Wskazał, że umowa najmu skończyła się w dniu 30 czerwca 2013 roku, lecz z nieznanymi przyczynami powód zażądał od pozwanego zapłaty czynszu za miesiące od lipca do października 2013 roku. Wskazał, że pismem z dnia 6 listopada 2013 roku poinformował powoda, że czynsz za miesiąc czerwiec będzie spłacał w ratach po 200 złotych miesięcznie i w listopadzie i grudniu 2013 roku zapłacił powodowi ten czynsz, nie regulując jedynie jednej raty w kwocie 200 złotych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Z. S. (1) jest współwłaścicielem w 1/3 zabudowanej nieruchomości położonej w R. przy ulicy (...) (dawniej ulica (...)), dla której w Sądzie Rejonowym w Radomsku prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...).

W dniu 12 lutego 2013 roku w R. pomiędzy powodem Z. S. (1) z jednej strony a pozwanym M. J. z drugiej strony zawarta została umowa najmu lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w R. przy ulicy (...), składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, WC i przedpokoju o łącznej powierzchni 65 m². W umowie najmu (§ 4) określono, że zostaje ona zawarta od dnia 12 lutego 2013 roku do dnia 30 czerwca 2014 roku. Zastrzeżono, że z tytułu użytkowania lokalu najemca będzie płacił czynsz miesięcznie wynajmującemu oraz inne opłaty wynikające z tytułu najmu lokalu począwszy od 1 marca 2013 roku oraz, że czynsz za powyższy lokal będzie wynosił 600 złotych, oprócz tego najemca uiszcza opłaty: za dostawę zimnej wody według wskazań wodomierza/ryczałtu, za odbiór nieczystości płynnych, za odbiór nieczystości stałych wg liczby osób w oznaczonym lokalu, przy czym żadna z tych należności nie została określona co do wysokości. Zgodnie z § 5 umowy najmu najemca był zobowiązany uiszczać czynsz w terminie do dnia 10 każdego miesiąca z góry. Wskazano, że w razie zwłoki w uiszczaniu opłaty czynszowej wynajmującemu służy prawo do naliczania odsetek umownych w wysokości 1 złoty dziennie za każdy opóźniony dzień.

Pozwany mieszkał w lokalu przy ulicy (...) od dnia 12 lutego 2013 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku. Po tym okresie zamieszkał w lokalu swojej byłej żony D. J. (z którą od marca 2014 roku jest po rozwodzie) położonym w R. przy ulicy (...), gdzie zamieszkiwał do czerwca 2014 roku.

Pozwany wprowadził się do lokalu swojej byłej żony, ponieważ pokłócił się z powodem i od lipca 2013 roku nie mógł się dostać do wynajmowanego lokalu przy ulicy (...). Pozwany przyszedł do swojej żony bez żadnych rzeczy, bez niczego, w podartych spodniach. W lokalu swojej żony miał trochę swoich poprzednich ubrań. Na pytanie D. J. dlaczego nie korzysta z rzeczy, które ma w lokalu przy ulicy (...) mówił, że nie ma dostępu do tego mieszkania, bo powód zamknął mieszkanie na drugi zamek, do którego pozwany nie miał klucza. Od lipca 2013 roku pozwany dzwonił kilkakrotnie do powoda w sprawie dostępu do lokalu, ale powód nie chciał z nim rozmawiać. Nie chciał mu również udostępnić kluczy do lokalu w celu zabrania swoich rzeczy i mebli. W lokalu były zamontowane w drzwiach wejściowych dwa zamki, przy czym do jednego z nich pozwany miał klucz, zaś do drugiego nigdy nie miał klucza. Powód mógł otworzyć tylko górny zamek, od którego miał klucz, ale od dolnego zamka nie miał klucza. W miesiącu październiku 2013 roku pozwany przebywał 2,5 tygodnia w szpitalu. W tym czasie D. J. odebrała skierowane do niego przez powoda listem poleconym wezwanie do zapłaty. Gdy pozwany wyszedł ze szpitala wówczas napisał do powoda pismo z dnia 6 listopada 2013 roku, że w razie nieudostępnienia lokalu celem odebrania rzeczy uda się na Policję i złoży zawiadomienie o przywłaszczeniu jego mienia. Dopiero po otrzymaniu tego pisma powód udostępnił pozwanemu lokal w celu odebrania rzeczy. Swoje meble i rzeczy z lokalu przy ulicy (...) pozwany odebrał w dniu 8 listopada 2013 roku w obecności swojej żony.

Pozwany zapłacił powodowi w całości czynsz za miesiąc czerwiec 2013 roku.

Powyższe ustalenia faktyczne na temat okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd poczynił w oparciu o powołane wyżej dowody z dokumentów, zeznań świadka D. J. i stron postępowania uznając, że w tym zakresie nie budzą one wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

W następstwie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu.

Sąd zważył, że powód domagał się od pozwanego zapłaty czynszu najmu lokalu mieszkalnego za miesiące od czerwca do października 2013 roku w wysokości po 600 złotych miesięcznie, ponadto zaś kwoty 63 złote z tytułu opłat za wywóz śmieci za miesiące od marca 2013 roku do września 2013 roku w wysokości 9 złotych za każdy miesiąc oraz kwoty 60,70 złotych z tytułu opłat za zużytą wodę w miesiącach od marca do września 2013 roku. Podstawę prawną powództwa stanowi przepis art. 659 k.c. w związku z zawartą pomiędzy stronami umową najmu lokalu mieszkalnego z dnia 12 lutego 2013 roku. Zgodnie z brzmieniem art. 659 § 1 i 2 k.c., przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nie oznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. Czynsz może być oznaczony w pieniądzech lub w świadczeniach innego rodzaju. W niniejszej sprawie, zawierając umowę najmu pozwany zobowiązał się uiszczać na rzecz powoda, począwszy od 1 marca 2013 roku, czynsz najmu w wysokości 600 złotych miesięcznie oraz inne opłaty wynikające z tytułu najmu lokalu w postaci opłat: za dostawę zimnej wody według wskazań wodomierza/ryczałtu, za odbiór nieczystości płynnych i za odbiór nieczystości stałych wg liczby osób w oznaczonym lokalu. Przy czym żadna z tych należności (poza czynszem najmu) nie została określona w umowie najmu co do wysokości. Pozwany w niniejszej sprawie podnosił, że umowa najmu została zawarta na okres od dnia 12 lutego 2013 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku, nie zaś do dnia 30 czerwca 2014 roku, wobec czego nie był zobowiązany do uiszczania należności za lokal począwszy od lipca 2013 roku. Powód okoliczności tej zaprzeczył, mimo, że potwierdził ją świadek D. J., która zeznała, że pozwany w marcu 2013 roku pokazywał jej swój egzemplarz umowy najmu i z tego egzemplarza wynikało, że umowa została zawarta na kwartał, do końca czerwca 2013 roku. Podkreślić jednak należy, że ustalenie w chwili obecnej powyższej okoliczności nie jest możliwe, bowiem pozwany nie złożył w toku postępowania własnego egzemplarza umowy najmu, co pozwoliłoby na porównanie go z egzemplarzem umowy złożonym do akt sprawy przez powoda. Jednocześnie pozwany oraz świadek D. J. podnieśli, że pozwany nie jest już w posiadaniu własnego egzemplarza umowy najmu, bowiem umowa ta pozostała w lokalu przy ulicy (...) i pozwany nie otrzymał jej wraz ze swoimi rzeczami w chwili ich zwrotu. Powód nie zaprzeczył tej okoliczności, choć też wyraźnie jej nie przyznał, nie złożył także do akt sprawy egzemplarza umowy najmu należącego do pozwanego. Okoliczność powyższa nie ma jednak większego znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, zachodzi bowiem inna okoliczność wyłączająca możliwość ubiegania się przez powoda Z. S. (1) o zapłatę czynszu za miesiące od lipca 2013 roku do października 2013 roku oraz opłat za wodę i wywóz śmieci za miesiące od lipca 2013 roku do września 2013 r.

Sąd Rejonowy wskazał, że umowa najmu jest umową wzajemną, w której zobowiązaniu do zapłaty czynszu (i ewentualnych innych opłat związanych z użytkowaniem lokalu) po stronie najemcy odpowiada po stronie wynajmującego zobowiązanie do udostępnienia do używania przedmiotu najmu zgodnie z zawartą umową. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań pozwanego, które znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka D. J., pozwany od lipca 2013 roku nie mógł się dostać do wynajmowanego lokalu przy ulicy (...) m, bowiem powód ten dostęp mu uniemożliwił, zamykając drzwi wejściowe do lokalu na drugi zamek - dolny, do którego pozwany nie miał klucza. Jak podnosił świadek, od lipca 2013 roku pozwany dzwonił kilkakrotnie do powoda w sprawie dostępu do lokalu, ale powód nie chciał z nim rozmawiać, nie chciał mu również udostępnić kluczy do lokalu w celu zabrania swoich rzeczy i mebli. Dopiero gdy pozwany wyszedł ze szpitala (gdzie przebywał przez 2,5 tygodnia w październiku 2013 roku) i kiedy napisał do powoda pismo z dnia 6 listopada 2013 roku, w którym zagroził, że w razie nieudostępnienia lokalu celem odebrania rzeczy uda się na Policję iłoży zawiadomienie o przywłaszczeniu jego mienia przez powoda, powód udostępnił pozwanemu lokal w celu odebrania rzeczy, które też

pozwany z lokalu odebrał w dniu 8 listopada 2013 roku. Skoro zatem powód uniemożliwił pozwanemu zamieszkiwanie w lokalu w miesiącach od lipca 2013 roku do października 2013 roku, nie może jednocześnie domagać się od pozwanego zapłaty czynszu i opłat za używanie lokalu (opłat za zużycie wody i za wywóz śmieci) za ten okres. Skoro bowiem sam nie realizował swojego zobowiązania wynikającego z umowy najmu, żądanie jego należy uznać za sprzeczne nie tylko z treścią umowy najmu, ale również z zasadami współżycia społecznego. Nie zmienia tego faktu okoliczność, że pozwany aż do dnia 6 listopada 2013 roku w lokalu tym miał swoje rzeczy, skoro to właśnie powód tych rzeczy nie chciał mu wydać, a wydał je pozwanemu dopiero po groźbie udania się na Policję i złożenia zawiadomienia o przywłaszczeniu przez powoda mienia należącego do pozwanego, a znajdującego się w lokalu przy ulicy (...). Niezależnie od tego nie jest zasadne obciążanie pozwanego opłatami za użytą wodę i wywóz śmieci za okres, w którym w ogóle z lokalu - z winy powoda zresztą - nie korzystał, a więc siłą rzeczy nie używał wody i nie produkował śmieci.

Sąd Rejonowy wskazał również, że w sprawie powód domagał się także od pozwanego zapłaty czynszu za miesiąc czerwiec 2013 roku, czyli za miesiąc, w którym pozwany jeszcze przebywał w lokalu, jednakże na ostatniej rozprawie powód sam w swoich zeznaniach przyznał, że pozwany zapłacił mu w całości czynsz za miesiąc czerwiec 2013 roku. Jednakże ponieważ jednocześnie cofnął pozwu w tym zakresie, także i z tej przyczyny należało oddalić powództwo o zapłatę czynszu za czerwiec 2013 roku.

W ocenie Sądu oddaleniu podlegało także roszczenie powoda o zapłatę opłat za zużycie wody i wywóz śmieci za miesiące od marca 2013 roku do czerwca 2013 roku, a więc za okres zamieszkiwania przez pozwanego w lokalu. Roszczenie to podlegało w pierwszej kolejności oddaleniu wobec sprzeczności w twierdzeniach samego powoda co do tego, czy pozwany te należności uiszczył. Podkreślić bowiem należy, że w uzasadnieniu pozwu /k. 3/ powód wskazał, że pozwany nie reguluje należności związanych z wynajmowanym lokalem począwszy od czerwca 2013 roku. Przy czym powód nie zastrzegł, że dotyczy to tylko czynszu najmu, co wskazuje na to, że dotyczyło to wszystkich należności związanych z lokalem, a więc także opłat za zużycie wody i wywóz śmieci. To samo stwierdzenie powód zawarł w piśmie z dnia 27 stycznia 2014 roku /k. 15/ oraz w odpowiedzi na sprzeciw od wyroku zaocznego /k. 68/. Skoro w pismach tych jest mowa o tym, że pozwany nie regulował należności za wynajmowany lokal od czerwca 2013 roku, prowadzi to do wniosku, że do miesiąca czerwca należności te regulował, a więc, że zostały one uregulowane i w tym zakresie nie ma żadnych zaległości. Drugim argumentem przemawiającym za oddaleniem powództwa co do omawianych roszczeń jest w ocenie Sądu pierwszej instancji okoliczność, że powód w niniejszym postępowaniu nie udowodnił tych należności co do wysokości. Nie złożył na tę okoliczność żadnego dowodu. Wprawdzie w umowie najmu z dnia 12 lutego 2013 roku uzgodnione zostało, że najemcę miały obciążać opłaty za dostawy zimnej wody według wskazań wodomierza/ryczałtu, za odbiór nieczystości płynnych, za odbiór nieczystości stałych wg liczby osób w oznaczonym lokalu, jednakże żadna z tych należności nie została określona w umowie najmu co do wysokości. Powód nie złożył żadnego rachunku na udowodnienie wysokości pozostałych — poza czynszem najmu - należności dochodzonych w niniejszym postępowaniu. Na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia wysokości tych należności, przedstawienia rachunków i faktur potwierdzających ich wysokość, czego powód nie uczynił w tym postępowaniu. Tymczasem w niniejszej sprawie jako rozpoznawanej w trybie uproszczonym powód winien był zgłosić wszystkie twierdzenia, zarzuty i wnioski dowodowe już w pozwie oraz załączyć wszystkie dowody już do pozwu, czego jednak nie uczynił. Przedstawienie tych dowodów nie było niemożliwe, bowiem sam powód podczas ostatniej rozprawy w swoich zeznaniach wskazywał, że każdy lokal jest wyposażony w wodomierz, z którego odczyt odbywa się co dwa miesiące, zaś należność za wodę jest wyliczona według zużycia wody pomnożonej przez cenę 1 m³ ustaloną przez zakład wodociągów, prowadzona jest również książka według której wszyscy najemcy są rozliczani,

jednakże w niniejszym postępowaniu żadnej z wymienionych wyżej okoliczności nie udowodnił. Nie złożył na tę okoliczność żadnego dowodu, podobnie jak na okoliczność wysokości opłaty za wywóz śmieci.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności skutkujące bezzasadnością powództwa w niniejszej sprawie, Sąd na podstawie art. 347 k.p.c., po ponownym rozpoznaniu sprawy, uchylił w całości wyrok zaoczny z dnia 24 marca 2014 roku i powództwo w całości oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od powoda — jako przegrywającego sprawę - na rzecz pozwanego poniesione przez niego koszty procesu w wysokości 50 złotych, na które złożyła się opłata sądowa od sprzeciwu od wyroku zaocznego (art. 19 ust. 1 w zw. z art. 28 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 z późn. zm.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód wskazując, że zaskarża go w części ponad kwotę 400 zł.

Wyrokowi zarzucił: naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy tj.:

- art. 233 k.p.c., przez zastosowanie dowolnej zamiast swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań świadka i zeznań pozwanego wyrażające się w przekonaniu, że powód uniemożliwił pozwanemu zamieszkiwanie w mieszkaniu w okresie od lipca do października 2013 roku oraz że pozwany zmuszony został do wprowadzenia do mieszkania małżonki, w sytuacji gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy prowadzi do zupełnie odmiennych wniosków,

- art. 347 k.p.c. przez bezzasadne uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa w całości,

- art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie wskazania przyczyny, dla której Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda Z. S. (2).

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę wyroku i utrzymanie wyroku zaocznego w mocy w części tj. do kwoty 2723,70 zł. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wg norm przepisanych za postępowanie odwoławcze ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w innym składzie przy uwzględnienie kosztów za postępowanie odwoławcze.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sformułowane w skardze apelacyjnej zarzuty, dotyczące naruszenia prawa procesowego w ocenie Sądu Okręgowego sprowadzają się jedynie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów w pierwszej kolejności wskazać należy, że formułując zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c., polegający na uchybieniu w zastosowaniu wyrażonej w nim zasady swobodnej oceny dowodów strona winna wskazać, przy użyciu argumentów jurydycznych, że sąd naruszył ustanowione w nim zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a więc że uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Za niewystarczające należy uznać zaprezentowanie stanu faktycznego wynikającego z odmiennego od zaprezentowanego przez sąd I instancji przekonania o doniosłości (wadze) poszczególnych dowodów. Postawienie sądowi pierwszej instancji skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga jednocześnie wykazania naruszenia przepisów prawa procesowego o dowodach, bowiem tylko takie zarzuty można przeciwstawić uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. W tej sytuacji nie będzie wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze i znaczeniu poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd.

Zdaniem skarżącego wyrażonym w skardze apelacyjnej, Sąd ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób dowolny, sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, opierając swoje rozstrzygnięcie na zeznaniach

świadka D. J. oraz pozwanego M. J. odmawiając wiary zeznaniom powoda Z. S. (1). Jego zdaniem zeznania przesłuchanego świadka są wewnętrznie sprzeczne co wynika z faktu, że w jednym fragmencie zeznań D. J. wskazuje, że w lipcu 2013 roku pozwany wprowadził się do niej, gdyż rzekomo powód zabrał mu klucze od mieszkania. Z kolei w innym fragmencie zeznań świadek wskazała, że pozwany nie miał dostępu do wynajmowanego mieszkania, gdyż powód zamknął mieszkanie na drugi zamek, do którego pozwany nie posiadał klucza.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższa okoliczność nie pozwala przyjąć, że D. J. nie jest wiarygodnym źródłem dowodowym. Okoliczność ta wskazuje jedynie, że omawiany świadek nie miał precyzyjnej wiedzy co do sposobu w jaki pozwany został pozbawiony dostępu do wynajmowanego mieszkania co jest o tyle zrozumiałe, że w tym zakresie nie korzystała z wiedzy zdobytej naocznie ale opierała się na informacjach uzyskanych od pozwanego.

Nie ma również racji skarżący, że doświadczenie życiowe i wiedza winny skłaniać Sąd do przekonania, że nielogiczne jest tłumaczenie, że od lipca 2013 roku pozwany wprowadził się do mieszkania żony, gdyż małżonkowie pozostawali w separacji faktycznej, a w marcu 2014 roku orzeczono rozwiązanie związku małżeńskiego przez rozwód. Właśnie okoliczność, że D. J. pozostawała z pozwanym w separacji faktycznej, która w konsekwencji doprowadziła do ich rozwodu dodatkowo uwiarygodnia jej zeznania. Trudno znaleźć bowiem argumenty, które dawałyby podstawy do przyjęcia, że swe zeznania złożyła w interesie byłego już męża.

W kontekście powyższych uwag stwierdzić należy że wbrew twierdzeniom autora apelacji twierdzenia pozwanego nie sposób uznać za „gołosłowne”. Znajdują one potwierdzenie nie tylko w jego zeznaniach złożonych w charakterze strony ale również w zeznaniach D. J. i w treści pisma z dnia 6 listopada 2013 roku.

Na uwzględnienie nie zasługuje również zgłoszony w skardze apelacyjnej zarzut naruszenia przez Sąd przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Treść uzasadnienie zaskarżonego wyroku wprawdzie nie zawiera odrębnych rozważań odnoszących się do oceny zeznań powoda nie mniej jednak stanowisko wyrażone przez Sąd pierwszej instancji uznać należy w tym zakresie za oczywiste. Sąd odmówił im wiarygodności uznając za wiarygodną przeciwną wersję zdarzeń zaprezentowaną przez stronę pozwaną.

W wniesionej skardze apelacyjnej skarżący odnosząc się do stanowiska sądu pierwszej instancji, z którego wynika, że powód nie udowodnił wysokości opłat za media podniósł, że zeznania stron są takim samym dowodem jak każdy inny. Takiemu stanowisku nie można odmówić zasadności, choć nie sposób oprzeć się wrażeniu, że formułując je powód odnosi się w tym zakresie tylko do swoich zeznań nie dostrzegając, że dowód przeprowadzony w trybie art. 299 k.p.c. polega na przesłuchaniu obu stron procesu, ocenie ich wiarygodności poprzez porównanie złożonych wyjaśnień i ich skonfrontowanie z innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie.

Na koniec wskazać należy, że zmiana oceny przeprowadzonych przed sądem pierwszej instancji dowodów przez Sąd drugiej instancji nie może być dowolna. Sąd odwoławczy nie może dokonać wskazanej zmiany opierając się tylko do przyjęciu, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego może wynikać również alternatywny w stosunku do ustaleń Sądu pierwszej instancji stan faktyczny.

W konsekwencji wniesioną skargę apelacyjną na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. należało oddalić.